

# Grabowska, Wanda

---

## "Prywatne szkoły średnie w Warszawie 1905-1915", Jolanta Niklewska, Warszawa 1987 : [recenzja]

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 32, 282-283

---

1989

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



jące możliwość zdobycia konkretnej profesji. W związku z tym w Uniwersytecie Petersburskim studiowano często z konieczności, gdyż dostanie się do Instytutów Technologicznych było nadzwyczaj utrudnione.

Ciekawym problemem jest kwestia stypendystów w okresie popowstaniowym. Jak podaje F. Nowiński, na 344 stypendia w 1884 r. tylko 40 przyznano Polakom; stypendia posiadało więc jedna szóstą polonii uniwersyteckiej (s. 196). Według wyliczeń F. Nowińskiego 50% tych stypendiów otrzymywały osoby pochodzące z guberni zachodnich, 25% z Królestwa, 15% z guberni południowych. Polacy traktowani byli, według wyliczeń Autora, na równi z Rosjanami.

Redakcja petersburskiego „Kraju” apelowała w 1882 r. o nadsyłanie funduszy na stypendia dla polskich studentów. 50 stypendiów ufundował Hipolit Wawelberg, pracujący wówczas w petersburskiej filii banku swego ojca (s. 197). Poza tym istniało na pewno szereg stypendiów regionalnych, których identyfikacja nastęrcza dziś wiele trudności. Fundacje tego rodzaju funkcjonowały bądź przy samym Uniwersytecie, bądź przy zarządach okręgów naukowych. Warto jest podkreślić, że mimo

nie sprzyjającej, mówiąc ogólnie, polityki władz carskich stypendia takie istniały, m.in. przy Zarządzie Wileńskiego Okręgu Naukowego. W 1877 r. dr Jerzy Kozłowski założył fundację w kwocie 50 000 rubli, przeznaczoną na pięć stypendiów dla studentów uniwersytetów Petersburskiego, Warszawskiego, Kijowskiego lub Dorpackiego pochodzących z guberni wileńskiej, mińskiej, mohylewskiej lub w ogóle z Litwy lub Białorusi. W fundacji uwzględnione było również pięć stypendiów dla uczniów szkół średnich.

Kończąc powyższe uwagi na temat książki Franciszka Nowińskiego wypada stwierdzić, że jest to praca niezwykle potrzebna i użyteczna, szczególnie dla dalszych badań nad dziejami szkolnictwa wyższego okresu zaborów. Monografia o Polakach na Uniwersytecie Petersburskim powinna być wstępem i bodźcem do powstania kolejnych studiów o uniwersytetach Dorpackim i Moskiewskim, uczelniach, które odegrały niepoślednią rolę w edukacji Polaków zaboru rosyjskiego i w dziejach oświaty polskiej XIX stulecia.

*Leszek Zasztowt*

Jolanta Niklewska, **Prywatne szkoły średnie w Warszawie 1905—1915**, Warszawa 1987, PWN, ss. 275.

Stosunkowo mało znane są w literaturze historycznej dzieje prywatnych szkół średnich z polskim językiem wykładowym w Królestwie Polskim. Badania koncentrowały się przede wszystkim wokół takich zagadnień, jak rusyfikacja czy walka o szkołę polską w 1905 r. Terenem mniej znanym pozostały dzieje szkoły prywatnej i jej codzienna praca. Lukę tę wypełnia monografia Jolanty Niklewskiej, obejmująca ostatnie dziesięciolecie działalności średniej szkoły polskiej w Warszawie w okresie zaborów. Autorka ograniczyła swe badania do terenu Warszawy, skupiającej czołówkę intelektualną Królestwa Pol-

skiego zatrudnioną w szkolnictwie. Prywatna szkoła polska rozwijająca się w Królestwie, a zwłaszcza w Warszawie, po strajku szkolnym była „poletkiem doświadczalnym” dla pedagogów i działaczy oświatowych odrodzonej Polski.

Monografia oparta jest na bogatym materiale źródłowym (Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, AAN, AGAD, spuścizny i rękopisy Biblioteki Narodowej) oraz szerokim przeglądem pracy z lat 1904—1915 i wspomnieniach. Szkoda, że Autorka nie miała możliwości przeprowadzenia badań archiwalnych w archiwum leningradzkim.

J. Niklewska postawiła sobie za za-

danie ukazanie kształtu szkoły polskiej „jako instytucji oświatowo-wychowawczej” oraz przedstawienie całej różnorodności uwarunkowań, które zadecydowały o takim, a nie innym obliczu szkoły prywatnej. Autorka objęła badaniami szkoły co najmniej 4-klasowe realizujące program niższych klas szkoły średniej.

Monografia składa się z czterech rozdziałów, wstępu i zakończenia. Układ pracy jest problemowy. Niklewska skoncentrowała się na trzech podstawowych zagadnieniach odpowiadającym rozdziałom pracy: reformie szkoły, nauczaniu i wychowaniu.

Rozdział I, „Walka o szkołę polską i jej przetrwanie”, poświęcony jest zmaganiom z władzą carską w walce o polską szkołę w omawianym okresie oraz zasadom finansowania polskiej szkoły prywatnej. Autorka podkreśla, że mimo szklaną władz i trudności finansowych następował znaczny wzrost liczby szkół i uczęszczającej do nich młodzieży.

W rozdziale II, „Spory o reformę”, przedstawia okres burzliwych dyskusji nad kształtem szkoły polskiej, jej celami, zadaniami i metodami pracy, który rozpoczął się wraz z rozwojem szkolnictwa prywatnego. Walka o reformę nauczania sprowadzała się, zdaniem Autorki, do kilku podstawowych haseł: „laicyzacja szkoły, zrównanie programów szkół męskich i żeńskich, rozszerzenie programu o nowe przedmioty, rozbudowanie wykładu języka i literatury polskiej oraz historii i geografii Polski, a także ograniczenie tzw. klasycyzmu, polegającego na przeładowaniu programu przez lekcje języków i historii starożytnej, na rzecz nauk przyrodniczych” (s. 130—131). Większość tych postulatów nie została spełniona w całości wobec oporu władz carskich. Część z nich doczekała się realizacji, jak np. poprawa warunków higieny nauczania.

Rozdział III, „Nauczanie”, poświęcony został omówieniu treści nauczania szkoły prywatnej oraz metod stosowanych w pracy. W stosunku do prywat-

nej szkoły średniej w Królestwie trudno mówić o modelowych treściach nauczania, szkoły te reprezentowały bowiem różnorodny charakter, dlatego też Autorka skoncentrowała się na zestawieniu podstawowych tendencji występujących w programach, podkreślając ogromny wpływ „imperatywu narodowego” oraz przemian dokonujących się w sferze społeczno-obyczajowej.

W rozdziale IV, „Wychowanie”, J. Niklewska dokonała przeglądu podstawowych treści i metod wychowania stosowanych w szkołach polskich, wskazując na istnienie kilku typów programów wychowawczych, zależnych od orientacji politycznej właściciela szkoły. Wszystkie jednak szkoły niezależnie od swego ideowego kierunku realizowały swój cel podstawowy, jakim było wychowanie patriotyczne oraz przygotowanie do wypełniania obowiązków wobec społeczeństwa. Szkoła polska mająca być w swym założeniu przeciwieństwem rosyjskiej szkoły państwowej „za główny swój cel i przedmiot działania” uznała ucznia — „jego wszechstronny rozwój umysłowy, kształcenie charakteru oraz zdrowie fizyczne i psychiczne”.

Do monografii dołączona została bibliografia, indeks osób oraz aneks zawierający wykaz prywatnych szkół średnich z polskim językiem wykładowym, pracujących na terenie Warszawy w latach 1905—1915.

Monografia charakteryzuje się skrupulatnym wykorzystaniem materiału źródłowego, bogatym materiałem informacyjnym, jasnym ujęciem oraz dobrą konstrukcją. Autorka wywiązała się w sposób znakomity z postawionych sobie zadań. Pewnym minusem książki jest brak rozdziału wstępnego, charakteryzującego szkolnictwo prywatne przed strajkiem szkolnym.

Monografia Jolanty Niklewskiej jest pracą niezwykle cenną, posuwającą znacznie naprzód naszą wiedzę o szkole polskiej w okresie zaborów.

Wanda Grabowska